

# Jerzy Markiewicz

---

## Walka i męczeństwo adwokatów Izby lubelskiej w latach wojny i okupacji 1939-1945

---

Palestra 18/7(199), 100-115

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY MARKIEWICZ

---

## Walka i męczeństwo adwokatów Izby lubelskiej w latach wojny i okupacji 1939 – 1945

*Artykuł stanowi próbę zarysu udziału adwokatów Izby lubelskiej w walce narodu polskiego z hitlerowskimi Niemcami. Bardzo skrótowo omówiono czyn zbrojny adwokatów lubelskich w wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku, męczeństwo w okresie okupacji, uczestnictwo w polskim ruchu oporu w latach 1939—1944, udział w walkach frontowych na zachodzie i wschodzie Europy oraz udział w ostatecznym rozgromieniu faszystowskich Niemiec w 1945 roku.*

Obecny stan badań nad przedmiotem wymienionym w tytule oraz szczególnie mały zasób źródeł historycznych i przekazów wspomnieniowych w tej materii nie pozwala na wyczerpujące omówienie tej niezmiernie ważnej problematyki i na dokonanie syntezy naukowej. Ta konieczna — zdaniem naszym — eksplikacja pozwoli Czytelnikowi ustosunkować się we właściwy sposób do niniejszego opracowania.

Praca oparta została na materiałach znajdujących się w archiwach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce i w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Lublinie, w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie oraz w Archiwach Państwowych w Kraśniku i Zamościu, w archiwum Muzeum Państwowego na Majdanku, w składnicach akt Związku Bojowników o Wolność i Demokrację Zarządu Okręgu w Lublinie i Rady Adwokackiej w Lublinie oraz na materiałach zgromadzonych w zbiorach prywatnych autora.

Wyjaśnienia wstępnego wymaga pojęcie zakresu terytorialnego Lubelskiej Izby Adwokackiej, które od zakończenia wojny w zasadzie jednoznaczne jest pod względem terytorialnym z granicami województwa lubelskiego. Natomiast w okresie międzywojennym Izba ta obejmowała obszar ówczesnego województwa lubelskiego oraz częściowo tereny województwa kieleckiego<sup>1</sup> i Wołynia<sup>2</sup>. Praca niniejsza jednak omawia problematykę lat wojny i okupacji Izby Adwokackiej tylko w jej obecnych

---

<sup>1</sup> Końskie, Opatów, Opoczno, Ostrowiec Świętokrzyski, Radom, Skarżysko Kamienna, Lipsk nad Wisłą, Wierzbnik.

<sup>2</sup> Dubno, Horochów, Korzec, Kowel, Krzemieniec, Luck, Młynów, Ołyka, Ostróg nad Horyniem, Radziwiłłów, Równe, Sarny, Wiśniowiec, Włodzimierz Wołyński, Zdołbunów.

granicach, a więc odpowiadających terytorialnie województwu lubelskiemu, brak bowiem dostatecznych źródeł historycznych nie pozwala na opracowanie poruszanych zagadnień w szerszym zakresie terytorialnym<sup>3</sup>.

\*

1. W dniu 1 września 1939 roku Niemcy hitlerowskie uderzając na Polskę wywołały II wojnę światową<sup>4</sup>. Naród polski podjął heroiczną walkę w obronie niepodległości z wielokrotnie silniejszym i znakomicie uzbrojonym najeżdżcą<sup>5</sup>.

W wojnie obronnej 1939 roku wzięli udział również adwokaci pałestry polskiej, zamieniając togi na mundury żołnierzy Wojska Polskiego. Wśród obrońców Ojczyzny nie zabrakło też adwokatów lubelskich, którzy jako oficerowie rezerwy, dowodząc przeważnie kompaniami lub plutonami, walczyli na wszystkich nieomal frontach wojny polsko-niemieckiej, biorąc udział w wielu wielkich bitwach i bojach kampanii wrześniowej.

Jednakże nim przejdę do omawiania udziału adwokatów lubelskich w wojnie polsko-niemieckiej 1939 roku, należy wyjaśnić, że w dniu 31 sierpnia 1939 r. adwokatami byli: Wacław Jaczyński, Czesław Lucjan Karnawalski, Władysław Korciak, Józef Mazurkiewicz, Bogdan Ossowski, Otmar Późniak, Hieronim Racinowski, Stanisław Radzki, Romuald Timme i Stanisław Wąsowski. Pozostałe osoby biorące udział w kampanii wrześniowej 1939 roku, o których mowa w artykule, uzyskały wpis na listę adwokatów Izby lubelskiej już w okresie powojennym, natomiast przed wybuchem II wojny światowej wykonywały różne zawody, przeważnie pracując w wymiarze sprawiedliwości.

W kampanii wrześniowej 1939 roku adwokaci Izby lubelskiej walczyli w różnych jednostkach wojskowych wchodzących w skład następujących armii: „Pomorze”, „Poznań”, „Łódź”, „Kraków”, „Prusy”, „Warszawa”, Grupy „Obrony Lwowa”, Grupy Operacyjnej „Dubno” płka Hanki-Kuleszy, Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”.

W składzie armii „Pomorze” znalazły się m.in. 9 siedlecka Dywizja Piechoty (dalej w skrócie: D.P.) i 27 kowelska D.P. W 34 białsko-podlaskim p.p. z 9 D.P. walczyli Witold Smoczyk (Radzyń)<sup>6</sup> i Edmund Kochalski (Lublin), a w sztabie dywizji znajdował się Mieczysław Czarnocki (Krasnystaw). Dywizja ta od pierwszego dnia września broniła Pomorza od zachodu i została w większości zniszczona w Borach Tucholskich. Natomiast w 27 D.P., mianowicie w 24 kowelskim p.p., walczył Stefan Kucharzewski (Lublin), a w 27 p.a.l. walczyli Tadeusz Perzyński (Lublin) i Herman Sawicki (Chełm Lub.). Dywizja przeznaczona była do działań

<sup>3</sup> Należy wyjaśnić, że według stanu na dzień 31.VIII.1939 r. Lubelska Izba Adwokacka liczyła 321 adwokatów i 66 aplikantów narodowości polskiej, ukraińskiej i żydowskiej. W czasie II wojny światowej w różnych okolicznościach poniosło śmierć 146 adwokatów i 34 aplikantów adwokackich (na frontach, w obozach koncentracyjnych, gettach, egzekucjach, więzieniach itp.).

<sup>4</sup> Tadeusz Rawski, Zdzisław Stąpor, Jan Zamojski: *Wojna wyzwolenicza narodu polskiego w latach 1939—1945 — Węzłowe problemy*, Warszawa 1963.

<sup>5</sup> Wincenty Iwanowski: *Wysiłek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, t. 1 (Kampania wrześniowa), Warszawa 1961; Apoloniusz Zawilski: *Bitwy polskiego września*, Warszawa 1972.

<sup>6</sup> W nawiasach podaje się aktualne siedziby adwokatów.

do korpusu interwencyjnego i ulokowana została nad granicą Wolnego Miasta Gdańska. W toku walk poniosła ciężkie straty, m.in. w dniu 3 września, walcząc z korpusem pancernym Guderiana pod Świekatowem i Trutnowem. Rozbita została w bitwie nad Bzurą.

W armii „Poznań” w 55 leszczyńskim pułku piechoty 14 poznańskiej D.P. walczył Florian Kirszke (Biała Podlaska). Po walkach granicznych 14 D.P. wzięła potem udział w bitwie nad Bzurą, ponosząc tam ciężkie straty.

Wołyńska brygada kawalerii z armii „Łódź” rozpoczęła swój szlak bojowy 1 września zwycięską bitwą pod Mokrą z niemiecką 4 dywizją pancerną, a zakończyła — pod koniec kampanii — w Zamojszczyźnie. W kwaterymistrzostwie brygady znajdował się Zbigniew Banaszekiewicz (Lublin).

W 3 białym pułku strzelców podhalańskich walczył jako dowódca kompanii Andrzej Sołtysek (Kraśnik). Pułk ten wchodził w skład 21 górskiej białej D.P. z armii „Kraków” i przeszedł razem z całą dywizją szlak bojowy od Śląska Cieszyńskiego aż po Dzików Stary pow. lubaczowski. Od Sanu dywizja ta stanowiła straż przednią armii „Kraków”, która wzięła udział w pierwszej bitwie pod Tomaszowem Lubelskim.

Armia „Prusy” miała w swym składzie między innymi: 3 zamojską D.P. Leg. (wchodziły do niej: 7 chełmski p.p., 8 lubelski p.p., 9 zamojski p.p. i 3 p.a.l.), 13 rówieńską D.P. (wchodziły do niej: 43 dubieński p.p., 44 i 45 rówieńskie p.p. oraz 13 p.a.l.) i 19 wileńską D.P. (wchodziły do niej: 77 lidzki p.p., 88 nowowilejski p.p., 86 mołodeczniński p.p. i 19 p.a.l.). W tych właśnie dywizjach walczyły najwięcej adwokatów Izby lubelskiej w czasie trwania kampanii wrześniowej.

Do pułków 3 zamojskiej D.P. Leg. wcielono 21 członków palestry lubelskiej. W 7 p.p. Leg. walczył Tadeusz Pasztyka (Chełm), a w 8 p.p. Leg. — Eugeniusz Królikowski, Józef Mazurkiewicz<sup>7</sup>, Władysław Michniewski, Bogdan Ossowski, Hieronim Racinowski, Aleksy Aleksander Staszewski, Romuald Timme, Mieczysław Tudrej i Stanisław Włodarczyk — wszyscy z Lublina oraz Zygmunt Henryk Stebłowski (Lubartów) i Jan Wosik (Opole Lubelskie). Natomiast w 9 p.p. Leg. kampanię wrześniową odbyli: Lucjan Hendigery (Krasnystaw), Waclaw Jaczyński (Tomaszów Lubelski), Kazimierz Królikowski (Zamość), Michał Polak (Lublin), Witold Przecieczowski (Lublin), Franciszek Dariusz Rzączyński (Lublin) i Karol Alojzy Ziubryniewicz (Hrubieszów). W 3 p.a.l. walczył jako bombardier Feliks Branicki (Lublin). Wreszcie w skład sądu polowego 3 zamojskiej D.P. Leg. wchodził Otmar Poźniak z Lublina. Szlak bojowy pułków 3 D.P. Leg. rozpoczął się od udziału w ciężkiej bitwie w dniach 7—8.IX.1939 r. pod Ilżą, zakończony zaś został w dniach 20—26.IX. bojami pod Cześnikami, Tarnawatką i Krasnobrodem w II bitwie tomaszowskiej.

W 13 rówieńskiej D.P. kampanię wrześniową odbyli: Jan Bidiuk (Hrubieszów) i Waclaw Kobusiewicz (Lublin) w 43 p.p., Piotr Pytka<sup>8</sup> (Lublin) w 44 p.p., Bolesław Nosowski (Lublin) w 45 p.p. i Roman Targoński (Lu-

<sup>7</sup> Po wojnie — profesor zwyczajny i wieloletni dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej; obecnie — dyrektor Instytutu Historii i Teorii Państwa i Prawa UMCS. Autor wielu cennych prac naukowych z zakresu historii prawa.

<sup>8</sup> W latach 1964—1973 dziekan Rady Adwokackiej w Lublinie.

blin) w 13 p.a.l. W dniach 6—7.IX.1939 r. 13 D.P. prowadziła zacięte walki pod Tczaszowem Mazowieckim — Ujazdem z korpusem pancernym gen. Hoepnera. Część dywizji dowodzona przez płka Kalińskiego przebiła się do Warszawy, po czym łącznie z 1 i 2 pułkiem robotniczym utworzono z nich nową 13 D.P. Większość dywizji pod dowództwem płka dypl. W. Szalewicza utworzyła 13 brygadę piechoty, która wzięła udział w II bitwie tomaszowskiej.

Z kolei w 19 wileńskiej D.P. walczyli Franciszek Bocheński (Lublin) w 77 p.p., Czesław Lucjan Karnawalski (Lublin) w 86 p.p. i Henryk Stanisław Niemierski (Lublin), który służył w tzw. dywizyjnym kursie podchorążych. Dywizja ta walczyła w rejonie Piotrkowa. Dnia 5.IX.1939 r. została rozbita. Odtworzona potem jako 19 brygada piechoty wzięła udział w II bitwie tomaszowskiej. Dywizyjny kurs podchorążych pozostał na Wileńszczyźnie.

Obronę stolicy Polski prowadziła armia „Warszawa”, w której składzie znalazły się m.in. 5 lwowska D.P., 10 łódzka D.P. i 2 pułk artylerii ciężkiej z Chełma Lubelskiego. Również w obronie Warszawy brali udział adwokaci lubelscy, a mianowicie: Stefan Wiktor (Radzyń) w 40 lwowskim p.p. z 5 D.P., Józef Wnuk (Hrubieszów) w 30 warszawskim pułku strzelców kaniowskich z 10 D.P. oraz Eugeniusz Chmielewski (Chełm) i Stanisław Wąsek (Zamość) w 2 pułku artylerii ciężkiej.

W Grupie „Obrony Lwowa” brał udział w walkach w II batalionie Józef Papuszka (Lublin).

Po 10 września 1939 r. utworzona została na terenach Wołynia ze znajdujących się tam oddziałów wojskowych Grupa operacyjna „Dubno” pod dowództwem płka Stefana Hanki-Kuleszy. Walczyli w niej Władysław Korciak<sup>9</sup> (Lublin) i Jerzy Antoni Aktabowski, który początkowo dowodził plutonem zwiadu, a następnie pełnił funkcję oficera łącznikowego sztabu. Grupa „Dubno”, spiesząc na pomoc walczącym jednostkom wojskowym w II bitwie tomaszowskiej, stoczyła pomyślny bój z Niemcami pod Kamionką Strumiłową, a następnie w rejonie Rawa Ruska—Beż.

W ostatniej bitwie kampanii wrześniowej 1939 roku, stoczonej pod Kockiem przez Samodzielną Grupę Operacyjną „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga, brał udział w batalionie „Sarny” adwokat Stanisław Radzki, który w stopniu porucznika dowodził plutonem artylerii.

Dla uzyskania możliwie pełnego obrazu udziału adwokatów palestry lubelskiej w kampanii wrześniowej 1939 roku należy jeszcze dodać, że: Tadeusz Wierzbicki (Puławy) odbył ją w Szkole Podchorążych Lotnictwa w Radomiu, gdzie zastał go wybuch wojny; Józef Samberger (Lublin) pełnił funkcję oficera żywnościowego batalionu Obrony Narodowej w Wągrowie, który wziął udział w walkach z Niemcami; Kazimierz Goliński (Lubartów), mający przydział w Grupie ośrodka „Równe”, brał udział w walkach z Niemcami w rejonie Brześcia, a następnie Hrubieszowa i Uściługa; Józef Kwapiszewski (Lubartów) przydzielony był do Składnicy Materiałów Intendenckich w Lublinie, a Stanisław Wąsowski (Lublin) do autokolumny (transport); Antoni Miszczuk (Lublin) zgłosił

<sup>9</sup> W latach 1945—1948 wicedziekan, a następnie w okresie 1948—1951 dziekan Rady Adwokackiej w Lublinie. Jeden z najbardziej zasłużonych adwokatów lubelskich.

się ochotniczo do wojska i przydzielony został do Szpitala Polowego nr 261 w Łucku.

Wreszcie dwóch adwokatów lubelskich odbywało służbę wojskową w czasie kampanii wrześniowej w Korpusie Sądowym, a mianowicie: Stanisław Roliński (Lublin), który w stopniu pułkownika był sędzią Wojskowego Sądu Okręgowego w Warszawie, i Tadeusz Głuchowski (Lublin), który jako ochotnik przydzielony został do Prokuratury Wojskowej II D.O.K. w Lublinie.

W działaniach bojowych kampanii wrześniowej poległ Wacław Jarczyński, a rannymi zostali: Florian Kirszke w Borach Tucholskich, Józef Mazurkiewicz i Kazimierz Królikowski pod Tomaszowem Lubelskim, Józef Papuszka w obronie Lwowa i Michał Polak pod Krasnymstawem.

Do niewoli niemieckiej — po kapitulacji poszczególnych jednostek wojskowych — dostali się: Florian Kirszke, Wacław Kobusiewicz, Władysław Korciak, Kazimierz Królikowski, Stefan Kucharzewski, Józef Mazurkiewicz, Otmar Poźniak (przebywał w oflagu II A w Preuzlan do 14.III.1940 r.), Tadeusz Perzyński, Piotr Pytka, Stanisław Roliński, Józef Samberger, Herman Sawicki, Witold Smoczyk, Aleksy Aleksander Staszewski, Zygmunt Henryk Stebłowski, Roman Targoński, Józef Wnuk i Karol Alojzy Ziubryniewicz. Wzięci do niewoli osadzeni zostali w obozach jenieckich rozmieszczonych na terenie ówczesnych Niemiec. Przebywali w nich do czasu wyzwolenia poszczególnych obozów w miesiącach marca, kwietniu i maju 1945 roku przez sojusznicze wojska koalicji antyniemieckiej.

2. Upadek państwa polskiego zapoczątkował okres straszliwej okupacji niemieckiej, która na Lubelszczyźnie trwała do 22—25 lipca 1944 roku. Był to najtragiczniejszy okres w dziejach narodu i państwa polskiego. Jak wiadomo, polityka hitlerowskich Niemiec stanowiła wykładnik dążeń imperialistycznych do panowania nad światem. Głównym jej celem wobec narodu polskiego była jego biologiczna zagłada<sup>10</sup>.

W taki właśnie sposób dążyli Niemcy do „zdobycia przestrzeni życiowej” (*Lebensraum*) i zaprowadzenia „nowego porządku” (*Neue Ordnung*). Toteż od pierwszych dni okupacji trwała bezwzględna i z całym okrucieństwem prowadzona eksterminacja ludności polskiej w olbrzymim zakresie, przy czym okupant stosował różnorakie formy zagłady (egzekucje indywidualne i masowe, pacyfikacje, wysiedlenia, więzienia i obozy, praca wyniszczająca itd.).

W pierwszej kolejności władze hitlerowskie dążyły do biologicznego wyniszczenia inteligencji polskiej, która w okresie okupacji poniosła olbrzymie straty osobowe. Prowadzone przez Niemców na terenie całego okupowanego kraju akcje eksterminacyjne przeciwko inteligencji objęły również adwokatów. Poniosło w tym czasie śmierć wielu adwokatów,

---

<sup>10</sup> Por. *Documenta occupationis Teutonicae*, t. I-VII, Poznań 1945—1959; *Eksterminacja ludności w Polsce 1939—1945*, Poznań — Warszawa 1962; Janusz Gumkowski, *Kazimierz Leszczyński: Okupacja hitlerowska w Polsce*, Warszawa 1961; Andrzej Józef Kamiński: *Hitlerowskie obozy koncentracyjne i ośrodki masowej zagłady w polityce imperializmu niemieckiego*, Poznań 1964; Czesław Madajczyk: *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, t. I i II; Warszawa 1970; Karol Marian Pospieszalski: *Polska pod niemieckim prawem 1939—1945 (Ziemie Zachodnie)*, Poznań 1946.

a kilkuset z nich zostało osadzonych w obozach koncentracyjnych i więzieniach<sup>11</sup>.

Realizacja tej zbrodniczej polityki nie ominęła — rzecz jasna — także inteligencji Lubelszczyzny, a tym samym również adwokatów Izby lubelskiej. Należy przy tym dodać, że na terenie Lubelszczyzny — podobnie zresztą jak i w całym kraju — akcja wyniszczania i terroru prowadzona w stosunku do inteligencji trwała nieprzerwanie od pierwszych aż do ostatnich dni okupacji hitlerowskiej.

W dniu 9 listopada 1939 r., a więc zaraz niemal po zakończeniu kampanii wrześniowej, gestapo aresztowało w Lublinie kilkaset osób spośród inteligencji, które osadzono na Zamku<sup>12</sup> w charakterze zakładników. Zatrzymani zostali między innymi adwokaci: Wacław Bartkiewicz, Czesław Borer, Stefan Ciświcki, Tytus Daszkiewicz -Bortnowski, Stanisław Estreich, Stefan Grymiński, Stanisław Kalinowski (dziekan), Edward Lipski, Stefan Lisowski, Lucjan Miketta, Jan Puchniarski, Stanisław Radzki, Władysław Rutkowski, Władysław Tarkowski.

Spśród zakładników zostali wyprowadzeni w dniu 23 grudnia 1939 r. z Zamku w grupie 10 zakładników, a następnie rozstrzelani na starym cmentarzu w Lublinie<sup>13</sup> adwokaci Edward Lipski i Władysław Rutkowski<sup>14</sup>. Natomiast pozostali adwokaci zwolnieni zostali z więzienia na Zamku Lubelskim w lutym 1940 roku.

Na osobiste polecenie generalnego gubernatora Hansa Franka policja niemiecka od marca 1940 r. przystąpiła do realizacji osławionej zbrodniczej akcji AB. Polegała ona na masowym biologicznym niszczeniu inteligencji polskiej. Na temat celów i metod tej akcji AB mówił w dniu 10 maja 1940 r. sam H. Frank m.in.: „Otóż, gdy na zachodzie leje się krew niemiecka<sup>15</sup>, narodowi socjaliści mają obowiązek baczyć, aby naród polski nie podniósł się kosztem tych ofiar niemieckich. Nadeszła zatem chwila odpowiednia do przeprowadzenia nadzwyczajnego programu pacyfikacji. Celem jego jest skończyć w przyspieszonym tempie z działaczami politycznymi i będącymi w rękach policji osobami politycznie podejrzаныmi”<sup>16</sup>.

W czasie trwania akcji AB rozstrzelani zostali w dniu 4 lipca 1940 r. adwokaci Tadeusz Tomaszewski, b. prezydent miasta Chełma, i Paweł

---

<sup>11</sup> W. Bayer, Z. Czeszejko-Sochacki, W. Dąbrowski, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, E. Mazur, T. Sarnowski: *Adwokatura Rzeczypospolitej Ludowej*, praca zbiorowa pod redakcją Z. Krzemińskiego, s. 31—43, Warszawa 1974.

<sup>12</sup> Na Zamku Lubelskim znajdowało się więzienie, które stanowiło jedno z najstraszniejszych miejsc kaźni Polaków.

<sup>13</sup> Witold Bayer: *Samorząd adwokacki w dobie walki z okupacją hitlerowską (przyczynki do dziejów adwokatury polskiej w okresie 1939—1945)*, „Palestra” nr 5, Warszawa 1970; Remigiusz Moszyński, Leopold Policha: *Lublin w okresie okupacji (1939—1944)*, Lublin 1948.

<sup>14</sup> Rozstrzelani zostali wtedy również: Stanisław Bryła, prezes Sądu Okręgowego w Lublinie, Józef Dańkowski, starosta lubelski, Tadeusz Illukiewicz, starosta lubartowski, Antoni Krzyżanowski, dyrektor Gimnazjum W. Arciszowej w Lublinie, dr Czesław Martyniak, z-ca profesora filozofii prawa KUL-u, Tadeusz Moniewski, dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Stanisława Staszica w Lublinie, ks. prof. dr Michał Niechaj, wykładowca KUL-u, Bolesław Sekutowicz, prezes Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

<sup>15</sup> Chodzi tu o ofensywę niemiecką rozpoczętą 10 maja 1940 roku we Francji.

<sup>16</sup> Stanisław Piotrowski: *Dziennik Hansa Franka*, Warszawa 1986, s. 55.

Wis z Krasnegostawu. Gestapo rozstrzelało wówczas około 300 osób w lesie pn. Góry koło Rudki w pow. chełmskim. Aresztowane przedtem osoby przywiezione zostały na miejsce egzekucji z więzienia w Chełmie<sup>17</sup>.

W czerwcu 1940 r. trwały dalsze masowe aresztowania wśród inteligencji lubelskiej. Wówczas to aresztowani zostali przez gestapo adwokaci: Wacław Bajkowski, b. prezydent m. Lublina, Antoni Legieć, Franciszek Ignacy Mroczek, b. prezes ZP Stronnictwa Ludowego w Biłgoraju, Włodzimierz Sapiński i Bronisław Sikorski — wszyscy z Zamścia; Stanisław Bardzik, Kazimierz Bielnicki, Wiktor Krzewski-Księski i Stanisław Patyra — wszyscy z Lublina; Włodzimierz Adlof z Włodawy; Stefan Aleksandrowicz z Kraśnika; Jan Czajkowski z Lubartowa; Wacław Kołodziejczyk z Turobina; Stanisław Kulik z Hrubieszowa; Józef Wierzbicki z Chełma. Aresztowani zostali także aplikanci adwokacy: Franciszek Jastrzębski z Zamścia, Roman Lipczyński z Krasnegostawu oraz Zygmunt Kulczycki i Mieczysław Wesołowski z Lublina. Po krótkim pobycie na Zamku Lubelskim aresztowani adwokaci i aplikanci osadzeni zostali w różnych obozach koncentracyjnych, przeważnie w Buchenwaldzie, Dachau, Oświęcimiu i Sachsenhausen-Oranienburg.

Ponadto w listopadzie 1942 r. gestapo aresztowało adw. Stanisława Radzkiego z Lublina, który również osadzony został w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen-Oranienburg — po przejściu przez Zamek Lubelski i obozy w Oświęcimiu i Gross-Rosen.

W obozach koncentracyjnych zginęli: Włodzimierz Adlof, Kazimierz Bilnicki, Kazimierz Krzewski-Księski i Roman Lipczyński w Oświęcimiu, Stefan Aleksandrowicz, Wacław Bajkowski, Stanisław Kulik i Stanisław Patyra w Dachau, Wacław Kołodziejczyk i Bronisław Sikorski w Sachsenhausen-Oranienburgu oraz Stanisław Bardzik we Flossenburgu.

Pozostali adwokaci i aplikanci, po przejściu gehenny obozów koncentracyjnych, wyzwoleni zostali w kwietniu—maju 1945 r. przez wojska alianckie.

Na podanych faktach nie kończą się zbrodnie niemieckie popełniane na adwokatów Izby lubelskiej. Oto w dniu 22 października 1942 r. zamordowany został we własnym mieszkaniu w Lublinie adwokat Stefan Głuchowski, który zmarł w czasie bicia i znęcania się nad nim przez gestapowców. W roku zaś 1943 rozstrzelany został w Krakowie adwokat Stefan Sikorski.

Historię eksterminacji adwokatów lubelskich kończy potworna zbrodnia dokonana przez Niemców w dniu 22 lipca 1944 r. na Zamku Lubelskim. W momencie zbliżania się do Lublina wojsk radzieckich Niemcy wymordowali kilkuset więźniów znajdujących się na Zamku. Zginął wówczas aplikant adwokacki Adolf Trzepacz. Adwokat Marian Ekielski cudem uniknął wtedy śmierci.

Zagadnienie eksterminacji adwokatury Izby lubelskiej wymaga jeszcze uzupełnienia przez omówienie męczeństwa tych członków Izby, którzy

---

<sup>17</sup> Kazimierz Leszczyński: Eksterminacja ludności na ziemiach polskich w latach 1939—1945 — Opracowanie materiałów ankiety z 1945 roku (województwa: krakowskie i lubelskie), Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, Warszawa 1957, s. 182.



na listę adwokatów wpisani zostali już po zakończeniu wojny. Osoby te przed wybuchem wojny pracowały przeważnie w wymiarze sprawiedliwości lub administracji państwowej.

Tak więc w czerwcu 1940 roku gestapo aresztowało Adolfa Wiktora Daleckiego (Biała Podlaska), którego osadzono w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen-Oranienburg. Natomiast jesienią tego samego roku aresztowana została pod zarzutem kolportażu prasy konspiracyjnej Janina Irena Przegalińska (Lublin), którą osadzono w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück. Lekarze niemieccy przeprowadzali na Janinie Irenie Przegalińskiej zbrodnicze doświadczenia medyczne.

W następnych latach okupacji aresztowani zostali i osadzeni w obozach koncentracyjnych: w maju 1941 roku — Stanisław Grudziński (Lublin), którego pod zarzutem przynależności do Związku Zachodniego zesłano do Oświęcimia, a stamtąd do Buchenwaldu; w sierpniu 1942 roku — Józef Kruk (Lublin), który pod zarzutem udziału w ruchu oporu osadzony został w Oświęcimiu, a następnie przewieziony do Bergen-Belzen; w maju 1943 roku — Jan Szpyt (Janów Lubelski), który po aresztowaniu go pod zarzutem przynależności do ruchu oporu i po półrocznym pobycie na Zamku Lubelskim przeszedł następnie przez obozy w Oświęcimiu, Mathausen i Ebensee; w miesiącu październiku 1943 roku — Zygfryd Rusinowicz<sup>18</sup> (Krasnystaw), którego zesłano do obozu w Buchenwaldzie. Wymienione wyżej osoby przeżyły całą ponurą tragedię obozów koncentracyjnych i zostały oswobodzone dopiero w miesiącach kwiecień—maj 1945 roku przez wojska koalicji antyniemieckiej.

Okresowo w obozie koncentracyjnym na Majdanku koło Lublina osadzeni byli przez gestapo: Adam Marek Warakowski (Lublin), który znajdował się w nim od kwietnia do listopada 1942 roku, oraz Stanisław Salfader (Kraśnik), przebywający tam od listopada 1942 r. do marca 1943 r. roku.

Gestapo aresztowało również Aleksandra Grządkę (Kraśnik), który od kwietnia do września 1940 roku przebywał na Zamku Lubelskim. Aresztowany był też Lucjan Hendigery (Krasnystaw), którego trzymano w więzieniu od lutego do maja 1942 roku.

Wreszcie Tadeusz Paszyka (Chełm) przyżył w dniu 22 lipca 1944 roku tragedię masakry więźniów na Zamku Lubelskim.

Przedstawiony skrótkowo obraz martyrologii adwokatury lubelskiej nie byłby pełny, gdyby pominięto w nim tragedię adwokatów pochodzenia żydowskiego.<sup>19</sup>

W okresie masowej zagłady w latach 1941—1942 adwokaci Izby lubelskiej pochodzenia żydowskiego zostali przez Niemców wymordowani w egzekucjach masowych oraz w obozach zagłady w Sobiborze, Bełżcu i na Majdanku. Ponieśli wówczas śmierć adwokaci: Marek Alten, Adolf Bier, Józef Elwer, Dawid Hochgemajn, Józef Lax, Zygmunt Lidzki, Izaak Herszman, Klajnberg, Jakub Słobodkin, Fajga Sobol-Perc, Maurycy Schlaf, Mojżesz Szpet — wszyscy z Lublina oraz Ela Altman z Puław. W tym czasie i w podobnych okolicznościach zginęli ponadto następujący aplikanci:

<sup>18</sup> Zygfryd Rusinowicz miał wówczas zaledwie 15 lat. Aresztowana została wtedy cała jego rodzina, którą również osadzono w różnych obozach koncentracyjnych.

<sup>19</sup> Artur Eisenbach: *Hitlerowska polityka eksterminacji Żydów*, Warszawa 1961.

Ejzyk Brodt, Izaak Mordechaj Blechman, Majer Rotbaum, Józef Rubinsztajn, Aleksander Szufeld, Eliasz Wajcenblit, Lipa Wajnfeld — wszyscy z Lublina; Libisz Feldman z Chełma, Henryk Goldfeld i Henryk Ochs z Hrubieszowa. Adwokat z Lublina Stefan Zajdeman poniósł śmierć na Pawiaku.

W związku z wojną zginęli w bliżej nie ustalonych okolicznościach adwokaci: Adolf Beker z Biłgoraja; Jol Rabinowicz z Chełma; Szymon Mandeltort z Tomaszowa Lubelskiego; Henryk Katz, Juliusz Goldszajn, Berel Edelksberg i Henryk Cygielman — wszyscy z Zamościa.

W Izbie lubelskiej z grona adwokatów pochodzenia żydowskiego przeżyło okres okupacji hitlerowskiej jedynie 9 osób.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że adwokaci lubelscy z narażeniem życia nieśli pomoc kolegom żydowskim. Przez robotników specjalistów zatrudnionych w obozach i gettach dostarczali żywność, pieniądze, fałszywe dokumenty oraz wiadomości o planowanych ucieczkach. Niektórzy adwokaci żydowscy znaleźli schronienie w domach polskich (np. adwokat Goldfinger u Kunickich).<sup>20</sup>

3. Okres okupacji hitlerowskiej to nie tylko męczeństwo narodu polskiego, to również nieustępliwa i twarda walka z Niemcami o biologiczne istnienie narodu oraz o niepodległość państwa i wolność społeczeństwa.

Po upadku państwa polskiego w wyniku wojny wrześniowej 1939 roku, w aktywie Stronnictwa Ludowego uwidoczniły się powszechne tendencje do odbudowy ruchu ludowego. W wyniku tego powstało w kraju szereg luźnych lokalnych organizacji chłopskich, tworząc sprzyjające warunki do powołania ogólnokrajowej politycznej organizacji chłopskiej. W drugiej połowie lutego 1940 roku odbyła się w Lublinie przy ul. Sądowej, w mieszkaniu adwokata Stanisława Wójcika, narada na temat przyszłości ruchu ludowego w Polsce.<sup>21</sup> Wzięli w niej udział czołowi działacze Stronnictwa Ludowego w okresie międzywojennym, a mianowicie Józef Niećko, Józef Grudziński, Jan Chmielewski i Stanisław Wójcik.<sup>22</sup> Na naradzie tej podjęto szereg ważnych uchwał, a między innymi utworzono Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego w Polsce, który przyjął kryptonim „Roch”. Centralne Kierownictwo konspiracyjnego Ruchu Ludowego kierowało działalnością całej organizacji przez tzw. piątki polityczne wojewódzkie, powiatowe i gminne.

Jesienią 1940 roku Centralne Kierownictwo „Rocha” powołało do życia własną siłę zbrojną, która otrzymała nazwę: Straż Chłopska „Chłostr”, przemianowana później na Bataliony Chłopskie.<sup>23</sup> Składały się one z oddziałów taktycznych, terytorialnych, specjalnych i partyzanckich.

W październiku 1939 roku powołana została do życia organizacja wojskowa pod nazwą Związek Walki Zbrojnej, późniejsza Armia Krajowa.<sup>24</sup>

<sup>20</sup> Witold Bayer: op. cit., s. 7.

<sup>21</sup> Bataliony Chłopskie na Lubelszczyźnie (1940—1944) — Źródła, wstęp i opracowanie Zigmunt Mańkowski, Jerzy Markiewicz, Jan Naumiuk, Lublin 1963, s. 1.

<sup>22</sup> Przywódcy Stronnictwa Ludowego: Maciej Rataj, Wincenty Witos i Władysław Kierownik byli w tym czasie aresztowani.

<sup>23</sup> Józef Niećko: Ruch ludowy w Polsce podziemnej, „Chłopi i Państwo”, nr 1—15 i 24 z 1947 r.; Tadeusz Tarnogrodzki: Zarys genezy Batalionów Chłopskich, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Warszawa 1958, nr 2.

<sup>24</sup> Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. III (Armia Krajowa), Londyn 1962.

Z dostępnych obecnie materiałów źródłowych wynika, że spośród adwokatów Izby lubelskiej okresu międzywojennego brali udział w polskim ruchu oporu adwokaci: Stanisław Wójcik, Stefan Turczynowicz i Zbigniew Zalewski. Natomiast wszyscy inni członkowie polskiego ruchu oporu, o których mowa w niniejszej pracy, zostali wpisani na listę adwokatów palestry lubelskiej po ostatniej wojnie światowej.

Stanisław Wójcik był pierwszym przewodniczącym Wojewódzkiej Piątki Politycznej „Rocha” w Lublinie. Ma on bardzo duże zasługi w organizacji na terenie Lubelszczyzny zarówno „Rocha” jak i Straży Chłopskiej „Chłostrą”.

Konstanty Winkler, ps. Maciej Polak (Lublin), od maja 1942 r. do lipca 1944 r. był członkiem Powiatowej Piątki Politycznej „Rocha” w Kraśniku oraz pełnił funkcję redaktora politycznego Tygodnika Informacyjno-Ideowego Wsi „Snop”, wydawanego w tym powiecie.

Henryk Popiołek, ps. Surma (Lublin), był działaczem „Rocha” i żołnierzem Batalionów Chłopskich w Lublinie.

W oddziałach partyzanckich BCh walczyli: w obwodzie krasnostawskim — Edward Mrugała (Tomaszów Lub.) i Bolesław Słowikowski (Lublin), w obwodzie łukowskim — Wacław Trochim (Krasnystaw), a w obwodzie puławskim — Tadeusz Michalski, ps. Jastrząb (Tomaszów Lub.).

W szeregach Armii Krajowej walczyło na Lubelszczyźnie szereg obecnych adwokatów Izby lubelskiej, a kilku z nich pełniło odpowiedzialne funkcje wojskowe.

W Komendzie okręgu lubelskiego AK od stycznia 1943 r. do lipca 1944 r. pełnili wyznaczone im funkcje Mieczysław Tudruj (Lublin) oraz Stefan Wolski, ps. Tomasz (Lublin). Natomiast Franciszek Dariusz Rzączyński, ps. Tomasz (Lublin), sprawował funkcję adiutanta inspektora rejonowego w Inspektoracie Rejonowym „Lublin”.<sup>25</sup>

Żołnierzami Związku Walki Zbrojnej, a następnie Armii Krajowej na terenie miasta Lublina byli: Stanisław Łopucki, ps. Kruk (Lublin), który pełnił funkcję dowódcy kompanii, a potem — komendanta Szkoły niższego dowodzenia (podoficerskiej) obwodu lubelskiego; Feliks Branicki, ps. Wawrzyniec (Lublin), i Tadeusz Zarzycki, ps. Tadek (Lublin), byli dowódcami plutonów dyspozycyjnych; Adam Marek Warakomski, ps. Mars (Lublin), dowodził drużyną dyspozycyjną; Tadeusz Koziół, ps. Błyskawica (Lublin), był dowódcą obsługi rkm w kampanii szkolnej.

W oddziałach partyzanckich AK w obwodzie lubelskim walczyli: Czesław Pawełczak, ps. Cziko (Lublin), i Antoni Ryszard Piwiński, ps. Jurek. Obaj pełnili funkcję dowódców drużyn.

Na terenie Chełma Lubelskiego walczył od 1941 roku w sekcji dywersyjnej kolejowej AK Witold Przecieczowski, ps. Witosław (Lublin), który pełnił w niej funkcję oficera łącznikowego.

Z kolei Antoni Słomiński, ps. Mokry (Lublin), był do 1942 roku komendantem ZWZ gminy Rudno w pow. lubartowskim, a w następnych latach członkiem komendy AK tej gminy.

<sup>25</sup> Ireneusz Cabań, Zygmunt Mańkowski: Związek Walki Zbrojnej i Armia Krajowa w Okręgu lubelskim 1939—1944, Lublin 1971, t. I, s. 194, 197 i 199.

4. Dzieje Zamojszczyzny<sup>26</sup> w okresie ostatniej wojny światowej to odrębna karta martyrologii i walki naszego narodu z niemieckim najeźdźcą. Wydarzenia, jakie nastąpiły w Zamojszczyźnie w latach 1942—1943, nie miały równych sobie w całym okupowanym kraju. Jedynie powstanie warszawskie pod względem zasięgu zbrodni hitlerowskich, tragizmu mieszkanców oraz nasilenia walk „prześcignęło” w tej dramatycznej kolejności powstanie zamojskie.

Realizację Generalnego Planu Wschodniego Reichsführera SS Himmlera rozpoczęli Niemcy w listopadzie 1942 roku od Zamojszczyzny. Celem tego planu była biologiczna zagłada ludności polskiej, a w następnej kolejności — innych narodów słowiańskich. Masowe wysiedlania, pacyfikacje, egzekucje i osiedlanie kolonistów niemieckich doprowadziły do wybuchu powstania zamojskiego.<sup>27</sup> W obronie wysiedlonej i pacyfikowanej Zamojszczyzny wystąpiły oddziały Gwardii Ludowej (Grupa operacyjna im. Tadeusza Kościuszki pod dowództwem Grzegorza Korczyńskiego), Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej. Doszło do ciężkich, trzynaście miesięcy trwających walk obronnych.

W obronie Zamojszczyzny brali również udział adwokaci Izby lubelskiej.

Michał Polak, ps. Norweg, Zryw, Łys, Żelazny (Lublin), od listopada 1940 r. do kwietnia 1944 r. był zastępcą komendanta obwodu zamojskiego BCh do spraw szkolenia, a potem, aż do końca okupacji, pełnił funkcję komendanta obwodu zamojskiego AK (po akcji scaleniowej).

Zbigniew Zalewski (Biłgoraj) był żołnierzem ZWZ — AK i pełnił odpowiedzialną funkcję w komendzie obwodu biłgorajskiego.

Stanisław Wąsek, ps. Gustaw, Żar (Zamość), był członkiem komendy rejonu Frampol w obwodzie biłgorajskim. Dnia 24.VII.1944 r., biorąc udział w ataku na niemiecki oddział wojskowy, został ciężko ranny. Z kolei Bolesław Węclawik, ps. Bosal (Puławy), od grudnia 1942 r. do końca okupacji pełnił funkcję przewodniczącego gminnej piątki politycznej gm. Stary Zamość pow. zamojskiego oraz był żołnierzem placówki BCh w Zabytowie. Działaczem „Rocha” i członkiem BCh w gminie Zwierzyniec pow. zamojskiego był również Jan Witoszka (Tomaszów Lub.).

W oddziałach partyzanckich AK na terenie Zamojszczyzny walczyli: Mieczysław Kościółko, ps. Wierzba, Miecz, na terenie obwodu tomaszowskiego oraz Karol Świrgoń, ps. Krogulec, w obwodzie zamojskim.

Na podanych wyżej faktach nie kończy się konspiracyjna działalność adwokatów Izby lubelskiej w ruchu oporu.

Tak więc Aleksander Czapski (Lublin)<sup>28</sup> był członkiem konspiracyjnej piątki bojowej PPS, działającej w okresie okupacji niemieckiej na terenie Zarządu Miejskiego w Lublinie.

Wacław Lange, ps. Fidelis (Radzyń), i Józef Mazur (Łuków) walczyli w polskim ruchu oporu na terenie miasta Warszawy. We wrześniu 1942 roku Wacław Lange zaprzysiężony został w organizacji wojskowej Zgrupowania „Grunwald”, a Józef Mazur od 1943 roku był żołnierzem Korpu-

<sup>26</sup> Region w południowej Lubelszczyźnie obejmujący powiaty: biłgorajski, hrubieszewski, tomaszowski i zamojski.

<sup>27</sup> Jerzy Markiewicz: Nie dali ziemi, skąd ich ród — Zamojszczyzna 27.XI.1942 — 31.XII.1943, Lublin 1967.

<sup>28</sup> W latach 1950—1953 dziekan, a następnie do 1964 r. wicedziekan Rady Adwokackiej w Lublinie.

su Bezpieczeństwa. Obaj brali udział w sierpniowym powstaniu warszawskim, przy czym Józef Mazur doznał ciężkiej kontuzji. Wacław Lange, walcząc na Czerniakowie w zgrupowaniu AK pkt. Kryski, w nocy z 15 na 16.IX.1944 r. przepłynął szczęśliwie Wisłę na stronę Pragi, Józef Mazur zaś dostał się do niewoli i osadzony został w obozie na terenie Niemiec.

Stefan Turczynowicz jako żołnierz AK też brał udział w powstaniu warszawskim w sierpniu 1944 roku, a po jego upadku wywieziony został do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen-Oranienburg, gdzie poniósł śmierć. W powstaniu tym poległ, walcząc w szeregach AK, adw. Stanisław Filipecki.

Franciszek Bocheński, ps. Tadeusz, w latach 1942—1944 należał do Wileńskiej Konfederacji Demokratycznej.

Bardzo ciekawa i bojowa była okupacyjna działalność Franciszka Czyżewskiego (Lublin). Przed wojną kierownik polskiej szkoły podstawowej w Chołomowicach pow. łuckiego, w okresie okupacji stał się wytrawnym i doświadczonym partyzantem. Od 1943 roku uczestniczył w organizowaniu samoobrony ludności polskiej przed atakami UPA w południowej części powiatu łuckiego.<sup>29</sup> W lutym 1944 r. przyłączył się do oddziału partyzanckiego mjr. Józefa Sobiesiaka, ps. Maks. Wziął udział w organizowaniu słynnej brygady „Grunwald” dowodzonej przez Maksa,<sup>30</sup> w której objął funkcję z-cy dowódcy grupy zwiadowczej. W maju 1944 r. razem z dziesięcioosobową grupą rozpoznawczą jako jej dowódca zrzucony został na spadochronie w lasach kieleckich w rejonie Daleszyc w celu przygotowania przyjęcia brygady. Po przyjęciu całej brygady zrzuconej na spadochronach prowadzono potem akcje dywersyjne, aby przebić się później przez front do wyzwolonego już Lublina.

Kończąc omawianie udziału adwokatów w ruchu oporu trzeba nawiązać jeszcze do powstania w getcie warszawskim.<sup>31</sup> Otóż w powstaniu w getcie warszawskim wzięli udział w szeregach Żydowskiej Organizacji Bojowej z palestry lubelskiej aplikantka adwokacka Janina Hira Bierówna i adwokat Hipolit Sztajnhamer. Oboje polegli walcząc z oddziałami niemieckimi SS.

5. W toczonych walkach frontowych brali również udział adwokaci Izby lubelskiej. Jednakże trzeba tu wyjaśnić, że według obecnego stanu badań można było ustalić, iż tylko Władysław Michniewski był członkiem lubelskiej palestry, natomiast wszyscy pozostali żołnierze-adwokaci, o których mowa w niniejszym artykule, uzyskali wpis już w Polsce Ludowej.

Po wrześniowej wojnie polsko-niemieckiej i po upadku państwa polskiego wielu oficerów, podoficerów i żołnierzy przedostało się nielegalnym szlakiem, wiodącym przez Rumunię, Węgry i Jugosławię, do Francji, gdzie tworzone były jednostki Wojska Polskiego.<sup>32</sup> Wśród nich znaleźli się Tadeusz Głuchowski, syn Stefana (Lublin), Hieronim Racinowski (Lublin) i Tadeusz Taras<sup>33</sup> (Lublin).

---

<sup>29</sup> Henryk Cybulski: *Czerwone noce*, Warszawa 1969; Józef Sobiesiak: *Przebraże*, Lublin 1973.

<sup>30</sup> Józef Sobiesiak: *Brygada „Grunwald”*, Lublin 1973.

<sup>31</sup> Bernard Mark: *Powstanie w getcie warszawskim*, Warszawa 1953.

<sup>32</sup> Witold Biegański: *Wojsko Polskie we Francji 1939—1940*, Warszawa 1947.

<sup>33</sup> Po wojnie profesor zwyczajny i wieloletni dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz prorektor tej uczelni.

W 1 D.P. Grenadierów walczył Hieronim Racinowski. Dywizja ta, wchodząc w skład francuskiej 4 armii, toczyła w dniach 25 maja — 21 czerwca 1940 roku w Lotaryngii ciężkie walki z wojskami niemieckimi, ponosząc olbrzymie straty osobowe. Po ogłoszeniu kapitulacji Francji część żołnierzy dywizji (około 1500 osób) przedostała się do Anglii, a wśród nich Hieronim Racinowski, który pełnił służbę wojskową do 1946 roku.

W kampanii francuskiej 1940 roku brał także udział Tadeusz Taras, który pełnił funkcję oficera łącznikowego w sztabie 2 Dywizji Strzelców Pieszych. Wchodziła ona w skład 45 korpusu 8 armii francuskiej i walczyła w Alzacji i Jurze. Wymieniona dywizja toczyła z Niemcami ciężkie i krwawe walki do dnia 19 czerwca 1940 roku, aby następnie internować się do Szwajcarii, gdzie również znalazł się Tadeusz Taras wraz z całym sztabem. Dywizja ta była jedyną jednostką Wojska Polskiego, która w czerwcu 1940 roku uniknęła niewoli i ocalała z klęski Francji.

Tadeusz Głuchowski odbywał służbę w formującej się 4 D.P. Wojska Polskiego, gdzie ukończył Szkołę Oficerów Artylerii. W czasie trwania niemiecko-francuskiej wojny w 1940 r. formowanie dywizji nie zostało zakończone i jednostka ta nie weszła już do działań frontowych. Po upadku Francji w czerwcu 1940 roku Tadeusz Głuchowski razem z częścią żołnierzy 4 D.P. przedostał się do Anglii. W 1942 roku został skierowany na Bliski Wschód do 2 Korpusu Polskiego,<sup>34</sup> gdzie służył w pułku artylerii pomiarowej, a następnie w sztabie zwalczania artylerii dowództwa 2 Grupy Artylerii. Przeszedł cały szlak bojowy 2 Korpusu Polskiego, wliczając w to także kampanię włoską i udział w bitwie pod Monte Cassino.<sup>35</sup>

Wreszcie Stefan Kucharzewski, uwolniony 1 kwietnia 1945 roku z obozu koncentracyjnego w Niemczech, podjął potem służbę w kwatermistrzostwie 1 Dywizji Pancernej.<sup>36</sup>

Główny ciężar wojny z Niemcami spoczywał na Związku Radzieckim.<sup>37</sup> Na froncie wschodnim, na który Niemcy skierowali cały swój wysiłek militarny, decydowały się losy II wojny światowej. W potężnych zmaganiach Armia Radziecka rozgromiła hitlerowskie Niemcy, a razem z nią u jej boku walczyły 1 i 2 Armie Wojska Polskiego.<sup>38</sup>

W 1 Armii Wojska Polskiego,<sup>39</sup> zorganizowanej na terenach Związku Radzieckiego a następnie częściowo uzupełnionej na obszarach wyzwolonej Polski, walczyli: Apoloniusz Doliński w 6 pułku piechoty 2 D.P. im.

---

<sup>34</sup> Stanisław Gliwicz: *Udział 2 korpusu polskiego w kampanii włoskiej na tle działań sprzymierzonych*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, Warszawa 1960, nr 2, s. 66—117; Kazimierz Rossen-Zawadzki: *Z dziejów 2 Korpusu Polskiego — Uwagi i polemiki*, Warszawa 1964.

<sup>35</sup> Melchior Wańkiewicz: *Monte Cassino*, Warszawa 1957.

<sup>36</sup> Franciszek Skibiński: *Pierwsza pancerna*, Warszawa 1959.

<sup>37</sup> *Historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego 1941—1945* (tłum. z rosyjskiego), t. 1—6, Warszawa 1965—1967.

<sup>38</sup> Bolesław Dolata: *Wyzwolenie Polski 1944—1945*, Warszawa 1971; *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej — Ludowe Wojsko Polskie 1943—1945*, Warszawa 1973.

<sup>39</sup> Stan osobowy 1 Armii WP w dniu 1 sierpnia 1944 r. wynosił 78 255 żołnierzy, z czego 8 080 oficerów, 15 737 podoficerów, 53 712 szeregowców i 726 podchorążych. Armia ta stanowiła związek operacyjny składający się z pięciu dywizji, ośmiu brygad, czterech samodzielnych pułków, siedemnastu samodzielnych batalionów, szkoły oficerskiej oraz kilkudziesięciu mniejszych samodzielnych pododdziałów i urzędzeń kwatermistrzowskich.

H. Dąbrowskiego; Anatol Jankowski, który dowodził kompanią w 7 pułku piechoty 3 D.P. im. R. Traugutta; Stanisław Łopucki, który służył w 9 zapasowym pułku piechoty stacjonującym na Majdanku koło Lublina, a następnie w styczniu 1945 r. skierowany został do 2 p.p. 1 D.P.; Władysław Michniewski, który pełnił funkcję szefa Dywizyjnego Sądu Wojskowego (Polowego) 1 D.P. im. T. Kościuszki; Walerian Wysocki, który wstąpił do organizującego się Wojska Polskiego w Dżambule (Azja Środkowa), odbywał potem służbę w Oficerskiej Szkole Artylerii w Tarasówce koło Żytomierza, a następnie skierowany został do 21 pułku artylerii.

Z ważniejszych działań bojowych 1 Armii WP lub jednostek wchodzących w jej skład należy wymienić: forsowanie Wisły pod Dęblinem i Puławami, działania na przyczółku warecko-magnuszewskim, udział związków i oddziałów w wyzwoleniu Pragi i operacja warszawska zakończona wyzwoleniem stolicy, walki o przełamanie Wału Pomorskiego, operacja pomorska (m. in. zdobycie Kołobrzegu), operacja brandenburska (forsowanie Odry, działania zaczepne w kierunku Łaby, udział 1 D.P. im. T. Kościuszki w walkach o Berlin), wreszcie udział jednostek 1 D.P. w szturmie Berlina.

W czasie operacji brandenburskiej poległ w dniu 24 kwietnia 1945 r. w walkach o Berlin Władysław Michniewski<sup>40</sup>, a dnia 30 kwietnia 1945 roku w miejscowości Linum nad Łabą został ciężko ranny Anatol Jankowski. Natomiast w styczniu 1945 roku w operacji warszawskiej, przy forsowaniu Wisły, został ciężko ranny Apoloniusz Doliński, który utracił prawą rękę.

W wyniku ofensywy Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego wyzwolone zostały spod okupacji niemieckiej tereny o ogólnej powierzchni około 80 000 km<sup>2</sup>, tj. całościowo województwo lubelskie oraz częściowo województwa: białostockie, kieleckie, rzeszowskie i warszawskie.

Na tej części wyzwolonych terenów Polski rozpoczął działalność powołany 21 lipca 1944 r. przez Krajową Radę Narodową Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego jako tymczasowy organ władzy wykonawczej, który następnie na początku 1945 roku został przekształcony w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej<sup>41</sup>.

Podstawę do rozbudowy odrodzonego Wojska Polskiego stanowiły wytyczne zawarte w programie PKWN, a w roku 1945 — w programie Rządu Tymczasowego RP. Toteż niezwłocznie przystąpiono do tworzenia 2 Armii Wojska Polskiego, przy czym jej zasadniczy trzon był organizowany na Lubelszczyźnie<sup>42</sup>. Jeden z obecnych adwokatów lubelskich Jerzy Antoni Aktabowski, objął we wrześniu 1944 roku odpowiedzialną funkcję w Szefostwie Mobilizacji i Formowania 2 Armii Wojska Polskiego.

---

<sup>40</sup> Pochowany został na cmentarzu w Neufhienow (Niemiecka Republika Demokratyczna).

<sup>41</sup> Krystyna Kersten: *Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego 22.VII.—31.XII.1944*, Lublin 1965.

<sup>42</sup> W dniu 1 maja 1945 roku 2 Armia Wojska Polskiego liczyła 69 895 żołnierzy, w tym: 8 113 oficerów, 16 807 podoficerów, 44 685 szeregowców i 290 podchorążych. Stanowiła ona związek operacyjny, w którym z jednostkami przydzielonymi znajdowało się osiemnaście związków taktycznych (dywizji i brygad) oraz 34 samodzielne oddziały i pododdziały (pułki, bataliony, kompanie lub jednostki równorzędne), a ponadto szkoła oficerska oraz kilkadziesiąt jednostek i urzędzeń tyłowych.

W jednostkach liniowych 2 Armii Wojska Polskiego walczyli: Marian Kania (Zamość), dowódca baterii w 37 p.a.l. 8 D.P.; Witold Ryszard Kobielski (Lublin), dowódca plutonu zwiadu pieszego w 17 p.p. 5 D.P.; Czesław Pawełczak, dowódca radiostacji sztabu 3 Dywizji Artylerii Przeciwlotniczej; Antoni Ryszard Piwiński, zastępca dowódcy kompanii w 27 p.p. 10 D.P.; Franciszek Dariusz Rzączyński, starszy adiutant dowódcy batalionu w 26 p.p. 9 D.P.; Jan Wosik, oficer łącznikowy w sztabie 17 D.P.; Tadeusz Zarzycki, radiotelegrafista plutonu kierowniczego zwiadu 8 baterii haubic 2 Dywizji Artylerii Ciężkiej. Stefan Kamiński (Lublin) służył w Składnicy Materiałów Wybuchowych 4 brygady saperów. Ponadto komendantami Dywizyjnych Sądów Wojskowych (Połowych) byli Mieczysław Makowski (Lublin) z 10 D.P. i Bolesław Nosowski z 2 Dywizji Artylerii Ciężkiej.

Do najważniejszych działań bojowych 2 Armii Wojska Polskiego należały: operacja łużycka, trwająca od 16 kwietnia do 4 maja 1945 roku, w czasie której jednostki wchodzące w skład armii sforsowały Nysę Łużycką prowadziły działania pościgowe w kierunku Drezna i stoczyły słynną bitwę pod Budziszynem, oraz operacja praska, w czasie której w walkach wyzwolono okupowane tereny Czechosłowacji<sup>43</sup>

Podczas operacji łużyckiej został ciężko ranny Tadeusz Zarzycki, a poważną kontuzję odniósł Antoni Ryszard Piwiński.

W Ludowym Wojsku Polskim, w drugiej połowie 1944 roku, służbę odbywali: Józef Papuszka w 9 zapasowym pułku piechoty i w 4 Punkcie Przesyłkowym w Lublinie; Zdzisław Łuszczewski (Puławy) w Samodzielnym Batalionie Ochrony Jeńców, a od grudnia 1944 r. w transporcie samochodowym Wojsk Wewnętrznych; Bolesław Słowikowski (Lublin), Wacław Trochim (Krasnystaw) i Bogusław Turzeniecki, którzy służyli w szeregach LWP, lecz nie ustalono ich macierzystych jednostek i tym samym ich udziału w działaniach wojennych.

W latach 1944—1945 w organizowanym Ludowym Wojsku Polskim było duże zapotrzebowanie na osoby z wykształceniem prawniczym, a w szczególności na osoby mające praktykę sądową. Wcielane one były do Korpusu Oficerów Służby Sprawiedliwości. Tak więc Aleksander Filiks (Lublin) pełnił funkcję sekretarza Wojskowego Sądu Garnizonowego w Lublinie, a od lutego 1945 r. powołany został na sekretarza Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie. Florian Kirszke zaś był sędzią Wojskowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Służbę w prokuraturach wojskowych pełnili: Wacław Lange, który po ukończeniu Szkoły Oficerów Piechoty skierowany został na stanowisko oficera śledczego Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Warszawie; Tadeusz Pierzyński, który jako oficer śledczy służył w Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w Lublinie, a następnie w Wojskowej Prokuraturze Okręgowej w Warszawie; Roman Targoński, który od lutego 1944 r. był oficerem śledczym Wojskowej Prokuratury Garnizonowej Warszawa-Praga, a od lutego 1945 r. przeniesiony został na stanowisko podprokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Lublinie; Stefan Wiktor,

<sup>43</sup> Stanisław Gac: *Udział 2 Armii Wojska Polskiego w operacji praskiej*, Warszawa 1972.



który pełnił najpierw funkcję oficera śledczego, a potem podprokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej w Lublinie. Natomiast Józef Jakiński (Lublin) pełnił obowiązki oficera śledczego i podprokuratora w Wojskowej Prokuraturze Kolejowej przy DOKP w Olsztynie, a Jerzy Antoni Wieligórski był szefem Wojskowej Prokuratury Kolejowej przy DOKP w Lublinie. Poza tym Stanisław Filipowski (Lublin) początkowo odbywał służbę w 5 batalionie żandarmerii LWP, a następnie objął inną funkcję w garnizonie lubelskim. Wreszcie Józef Wnuk, po oswobodzeniu go z obozu jenieckiego, podjął służbę w Wojskowej Misji Repartycyjnej w Niemczech.

Kończąc niniejsze skrótowe opracowanie o udziale adwokatów lubelskich w jednostkach wojskowych i ich walkach w okresie okupacji i po wyzwoleniu, należy jeszcze zaznaczyć, że wielu adwokatów za waleczność i zasługi położone w walce z Niemcami — zarówno w konspiracji jak i na wszystkich frontach — otrzymało wysokie odznaczenia wojskowe.

\*

Przedstawione — z konieczności — w skrócie fakty i wydarzenia świadczą niezbicie o tym, że adwokaci Izby lubelskiej wnieśli swój wkład w walkę z faszystowskimi Niemcami o wyzwolenie narodu polskiego i niepodległość Ojczyzny.

## **WSPOMNIENIA**

### 1.

## Rozmowa z adwokatem Lucjanem Mikiettą

*W artykule mowa jest o pierwszym posiedzeniu Rady Adwokackiej Izby lubelskiej w kilka dni po wyzwoleniu.*

*Gdy patrzę na tego pogodnego, sympatycznego, pełnego życia i energii pana i dowiaduję się, że kończy właśnie 80 rok życia, jestem zdumiony. — Zapewne dodał pan sobie co najmniej dwadzieścia lat — powątpiewam w słowa mego rozmówcy.*

*Adwokat Lucjan Mikietta, bo z nim to właśnie rozmawiam uśmiecha się: Chciałbym, by tak było, ale czas jest, niestety, nieubłagany.*

*— Panie Mecenasie — wyjaśniam cel spotkania — mam przyjemność rozmawiać z jedynym żyjącym członkiem historycznego już dziś posie-*